



Kulturalny wtorek - sprawdź, co się dziś dzieje w mieście!

2017-12-05

We wtorek życie wydaje nieco łatwiejsze niż w poniedziałek, prawda? Zwłaszcza, że dzień mamy całkiem pogodny, wtorkowy spacer można więc połączyć z kulturalną rozrywką. Co wybrać z naszego rozkładu? Przysiadźcie na chwilę i przejrzyjcie nasze propozycje!

Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygrywanie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć [TUTAJ](#).

Dzisiaj punktualnie o **godz. 19.00 do Teatru STU** przybędzie... „**Rewizor**”! Spokojnie, to nie urzędowa kontrola, lecz komedia Mikołaja Gogola, która chyba nigdy się nie zestarzeje. Opisany przez niego wszechogarniający system, biurokracja i korupcja, które rzutują na mentalność obywateli i prowadzą do prawdziwych absurdów, ani trochę nie straciły na aktualności, a „gogolowskie piekło” okazuje się całkiem nasze, swojskie. Realia prowincjonalnego miasteczka, pełni obłudy bohaterowie i ich reakcje na wieść o przybyciu wysokiej rangi urzędnika – to istna mieszanina wybuchowa, która bawi do dziś. Co się stanie, gdy połączymy realia prowincjonalnej miejsciny, służalczą mentalność urzędników oraz ludzką niegodziwość i obłudę z pogłoską o przyjeździe wysokiej rangi urzędnika? Otrzymamy całą serię zabawnych absurdów i nedorzecznych sytuacji opisanych niemal dwa wieki temu przez Mikołaja Gogola. Sztuka, której premiera odbyła się w 1836 roku, do dziś grana jest przez teatry z całego świata i wciąż przyciąga tłumy widzów. Śmiejemy się z Gogolowskich bohaterów do rozpuku, choć doskonale wiemy, że w końcu to z samych siebie się śmiejemy.

A co na dużym ekranie? W **kinie Kijów.Centrum** panuje wielka sztuka. **O godz. 19.00** zobaczycie wystawę „**Vermeer i muzyka. Sztuka miłości i odpoczynku z The National Gallery w Londynie**”. To nowe spojrzenie na jednego z najbardziej zaskakujących i ciekawych artystów w historii – Johanna Vermeera. Galeria Narodowa zdecydowała skupić się na relacji Vermeera z muzyką. Jest to jeden z najbardziej popularnych tematów malarstwa holenderskiego i wiele mówi – poprzez ukazanych modeli – o ówczesnym społeczeństwie. Nowe badania, dokonane przy okazji tej wystawy pokazały, jak zmieniająca się technika malarska i materiały wpływały na dzieła Vermeera. Narrator Tim Marlow wykracza poza ramy samej wystawy, by opowiedzieć całą historię życia Vermeera i przy okazji omówić szczegółowo wiele innych urzekających dzieł artysty. Dla widzów, których zachwycił fabularny film „Dziewczyna z perłą” z 2003 roku z udziałem Colina Firtha i Scarlett Johansson, to okazja do pogłębienia swojej fascynacji życiem i twórczością Vermeera.

Kino ARS natomiast prezentuje „**Kobiecy punkt widzenia**”. **O 19.00** rozpocznie się przy ul. św. Tomasza 11 kolejny pokaz, przygotowany specjalnie dla pań. Będą też wyjątkowe atrakcje oraz liczne konkursy z nagrodami. A zobaczyć dziś będzie można film „**Na karuzeli życia**” Woody’ego Allena. Historia czterech postaci, których losy splatają się w słynnym parku rozrywki na Coney Island w latach 50. ubiegłego wieku. Rozchwiana emocjonalnie, była aktorka Ginny (Kate Winslet) pracuje tu jako kelnerka. Jej mąż Humpty (Jim Belushi) jest operatorem karuzeli. Mickey (Justin Timberlake) to przystojny ratownik, który marzy o karierze dramatopisarza. Carolina natomiast jest marnotrawną córką Humpty’ego, która w domu ojca szuka schronienia przed gangsterami. Poetycko sfilmowany przez Vittorio Storaro „Na karuzeli życia”, to rozgrywająca się w malowniczych plenerach, iskrząca emocjami opowieść o pasji,



namiętności i zdradzie.

Jeśli lubicie podróże, to idźcie koniecznie na **godz. 19.00 do Księgarni i Kawiarni Podróżniczej Bonobo na Małym Rynku**. Usłyszycie tam opowieść o Kubie – największej wyspie Karaibów. Przez wieki zamieszkiwało ją wiele ludów i liczni bogowie – większość najczęściej wbrew własnej woli. Dawne wierzenia wytępionych bezlitośnie Indian zmieszały się z kulturą i religiami przybyszów z Hiszpanii, Afryki, Chin i wszystkich innych, których przywiały tu niespokojne wiatry. Adam Kwaśny z Towarzystwa Przyjaciół Kuby zabierze Was na wędrowkę przez kubańskie drogi i bezdroża, uchyli rąbka tajemnic afrykańskich czarowników, zaprowadzi do miejsc, w których do dziś praktykuje się animistyczne rytuały. Pokaże, jak kubańscy bogowie (orichas) towarzyszą ludziom w ich doczesnym życiu. Dowiedziecie się też, gdzie dusze Kubańczyków trafiają po śmierci i który z bogów nie znosi rozgotowanej fasoli. **Adam Kwaśny od lat wędruje po Kubie**. Podróżnik, pisarz, scenarzysta, od piętnastu lat wędruje po tej wyspie; znalazł tam drugą ojczyznę. Szef Towarzystwa Przyjaciół Kuby – La Compañía Cubana i El Punto del Viaje Alternativo. W latach 1993–2000 był dyrektorem Teatru Bückleina, a następnie Teatru 38 w Krakowie, współpracował z telewizją TVN, dla której pisał scenariusze.

Natomiast muzycznie możecie sobie dogodzić **w Fortach Kleparz na Kamiennej. O godz. 20.00** pojawi się tam **Jacek Królik**. Na scenie nie pojawił się nagle. Zaczynał już w latach 80. w zespole Dekiel, był współtwórcą Chłopców z Placu Broni, potem grał z Grzegorzem Ciechowskim, Lombardem, Urszulą, Brathankami, Justyną Steczkowską i Edytą Górniak. Jest stałym członkiem zespołu Grzegorza Turnaua. Znakomity polski gitarzysta kończy 50 lat. Jego muzyczne urodziny połączone będą z premierą nowego krążka zatytułowanego zaskakująco... „Królik”. W tej odsłonie razem z Jackiem zagra zespół w składzie: Wojtek Fedkowicz, Łukasz Adamczyk i Michał Jurkiewicz. Na scenie pojawią się również Giganci Gitary, poza jubilatem, Ryszard Sygitowicz, Mietek Jurecki, Marcin Furmański oraz goście specjálni: Grzegorz Turnau, Andrzej Sikorowski, Robert Chojnacki. Na ten koncert chyba nie trzeba będzie nikogo wyciągać za uszy!

Równie ciekawie zapowiada się wieczór w **Filharmonii**, i to wcale nie klasycznie. O godz. **20.00** za sprawą **Włodka Pawlika** i utworów z jego nowej płyty **„Songs Without Words”**, poznacie moc ciszy... Znakomity pianista, kompozytor, laureat Grammy zabierze Was tym razem w sentymentalną podróż po największych standardach muzyki popularnej i jazzowej. Już od pierwszych dźwięków „The Sound of Silence”, poprzez „Blowin’ in the Wind” Dylana, „Imagine” Lennona czy „Something” Harrisona, będziecie mieć do czynienia z muzyką przepętnioną szlachetną prostotą i spokojem. Dzięki zdolnościom interpretatorskim i improwizacyjnym Pawlika te piękne kompozycje zyskują nowy, intymny wymiar. Znajdziecie w tej muzyce na nowo pokłady ciszy, spokoju, tego, co w fortepianie jako instrumencie, jest fantastyczne – to, że potrafi być alfą i omegą. Przyjdźcie koniecznie! Choć jednym z utworów z tej płyty jest „Wiosna” Chopina, to krążek idealnie nadaje się do słuchania w długie jesienno-zimowe wieczory.